

Wójt odwołał dyrektorkę ośrodka kultury



Barbara Piasecka – wiceprezesa gostycyńskiego ośrodka kultury złożyła rezygnację i odeszła z pracy.

Barbara Piasecka, wieloletnia dyrektorka Gminnego Ośrodka Kultury w Gostycynie przestała być kierownikiem placówki. Złożyła rezygnację. Obowiązki dyrektora na mocy zarządzenia wójta przejęła Agnieszka Hoffmann, dotychczas pracująca w gostycyńskim GOK-u.

„Ta informacja nas zaskoczyła” – takie słowa można usłyszeć w Gostycynie, a przy okazji pojawia się wiele możliwości lub... niemożliwych scenariuszy odnoszących się do tego wydarzenia. Co natomiast mówi wersja oficjalna nagle, niespodziewanej zmiany na funkcji dyrektora gminnego ośrodka kultury? Przekazał nam ją wójt Ireneusz Kucharski w środę, 24 lutego. Podał, że 22 lutego Barbara Piasecka osobiście złożyła rezygnację z zajmowanego stanowiska dyrektorki Gminnego Ośrodka Kultury. Dodał, że z powodów zdrowotnych. Wspomniana rezygnacja została przyjęta, a w ślad za tym poszło zarządzenie wójta, w którym czytamy o odwołaniu z funkcji dyrektorki GOK-u i w kolejnym punkcie o rozwiązaniu stosunku pracy na mocy porozumienia stron.

Co dalej w ośrodku?

W kolejnym dniu po „odejściu” Barbary Piaseckiej wójt wydał kolejne zarządzenie. Tym razem

w sprawie powierzenia obowiązków dyrektora GOK-u innej osobie.

– 23 lutego, po wcześniejszej rozmowie, powierzyłem pełnienie obowiązków dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury w Gostycynie pani Agnieszce Hoffmann, dotychczasowej pracowniczce tej placówki na okres jednego roku, czyli do czasu rozstrzygnięcia konkursu i powołania nowego dyrektora instytucji kultury w Gostycynie – ogłosił Ireneusz Kucharski.

Wójt zaznaczył, że konkurs na nowego dyrektora GOK-u rozpisze najprawdopodobniej pod koniec roku. Przekonywał, że zmiana na stanowisku szefi ośrodka kultury nie wpłynie na pracę ośrodka.

– Mam zapewnienie, że wszystkie zajęcia i projekty, które dotąd były realizowane i które są zaplanowane do realizacji na najbliższe miesiące, z pewnością się odbędą – mówił w ubiegłym tygodniu wójt Kucharski.

Nie komentuje

Skąd się wzięło nagle odejście Barbary Piaseckiej i rezygnacja z funkcji dyrektorki? Chcielibyśmy, by sama zainteresowana nam o tym powiedziała. Barbara Piasecka poprosiła o uszanowanie jej osoby i nienaleganie na komentarz.

– Nie chcę wypowiadać się w tym temacie. W tej chwili muszę skupić się na powrocie do zdrowia – zaznacza.

Tekst i fot. Lucyna Zdanowska



gnacja została przyjęta, a w ślad za tym poszło zarządzenie wójta, w którym czytamy o odwołaniu z funkcji dyrektora GOK-u i w kolejnym punkcie o rozwiązaniu stosunku pracy na mocy porozumienia stron.

Co dalej w ośrodku?

W kolejnym dniu po „odejściu” Barbary Piaseckiej wójt wydał kolejne zarządzenie. Tym razem



Barbara Piasecka – wieloletnia szefowa gostyńskiego ośrodka kultury złożyła rezygnację i odeszła z pracy.

pod koniec roku. Przekonywał, że zmiana na stanowisku szefa ośrodka kultury nie wpłynie na pracę ośrodka.

Tekst i fot. Lucyna Zdanowska



Agnieszka Hoffmann pełni w tej chwili obowiązki dyrektora GOK.

Zmiany w Gostycynie:

Nie będzie GZO, a dyrektor zostanie skarbnikiem

Gostycyńscy radni podjęli w czwartek cztery uchwały, które ściśle się ze sobą wiążą. Wdrożono decyzję o likwidacji Gminnego Zespołu Oświatowego. Odwołano skarbnika gminy i powołano na jego miejsce nowego. Wszystko – przynajmniej na sesji – bez większych pytań, jednogłośnie.

Pierwszą uchwałą była likwidacja jednostki budżetowej – Gminnego Zespołu Oświatowego w Gostycynie. Zgodnie z jej zapisami z dniem 31 marca bieżącego roku GZO kończy w obecnej formie swoją działalność. Zadania zlikwidowanej jednostki budżetowej przejmują Urząd Gminy w Gostycynie. Podobnie rzecz się ma z mieniem GZO oraz pracownikami. Zostaną oni zatrudnieni w urzędzie. Podczas sesji zdalnej radni nie podjęli dyskusji na ten temat. Sprawa została szeroko omówiona w trakcie posiedzeń komisji.

Wójt Ireneusz Kucharski wyjaśniał kolejnym obradującym komisiom, że zespół oświatowy będzie działał jako wydział oświaty przy urzędzie gminy pod okiem skarbnika. Thumaczył, że ta kon-

zorowała i oprócz tego będzie pełniła funkcję skarbnika gminy – informował podczas posiedzenia komisji oświaty wójt Kucharski.

Dodał, że na dyrektorów nie zostaną scedowane żadne inne obowiązki, które dotąd wykonywali pracownicy zespołu oświatowego.

Radna Joanna Sobczyk dopytywała z kolei, czy Anna Bereda wyraziła zgodę na taką właśnie zmianę stanowiska pracy i czy uda się jej pogodzić sprawy oświatowe z gminnymi finansami. Skomentowała, że praca skarbnika gminy to spore wyzwanie, ale najważniejsze, by czuła się z tym dobrze.

Wójt, odpowiadając zażyczył, że budżet oświatowy, którym dotąd zarządzała Anna Bereda, to praktycznie połowa budżetu gminnego. Nowa skarbnik o finansach gminy, zdaniem Kucharskiego, wie zatem całkiem sporo.

– Jest bardzo dobrze przygotowana – dodał gospodarz gminy.

– Od 2013 roku pełniła funkcję dyrektora zespołu oświatowego. Ma doświadczenie w zarządzaniu finansami i w samodzielnym prowadzeniu księgowości. Posiada kwalifikacje określone w ustawie o finansach publicznych i spełnia wszystkie wymagania związane z odpowiednim wykształceniem i kierunkowym przygotowaniem.



Dostali bilet powrotny do biblioteki

Biblioteka szkolna Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Gostycynie wraz z Gminną Biblioteką Publiczną w Gostycynie postanowiły zaprosić dzieci w swoje progi. Pomocny w tym ma być tzw. bilet powrotny.



Maluchy z biletami powrotnymi do biblioteki.

Powrót dzieci z klas I-III do nauki stacjonarnej stał się idealnym momentem do tego, by ponownie zaprosić najmłodszych do odwiedzin placówki. To właśnie postanowiły wykorzystać, jak tylko

można najlepiej, gostycki biblioteki gminna i szkolna.

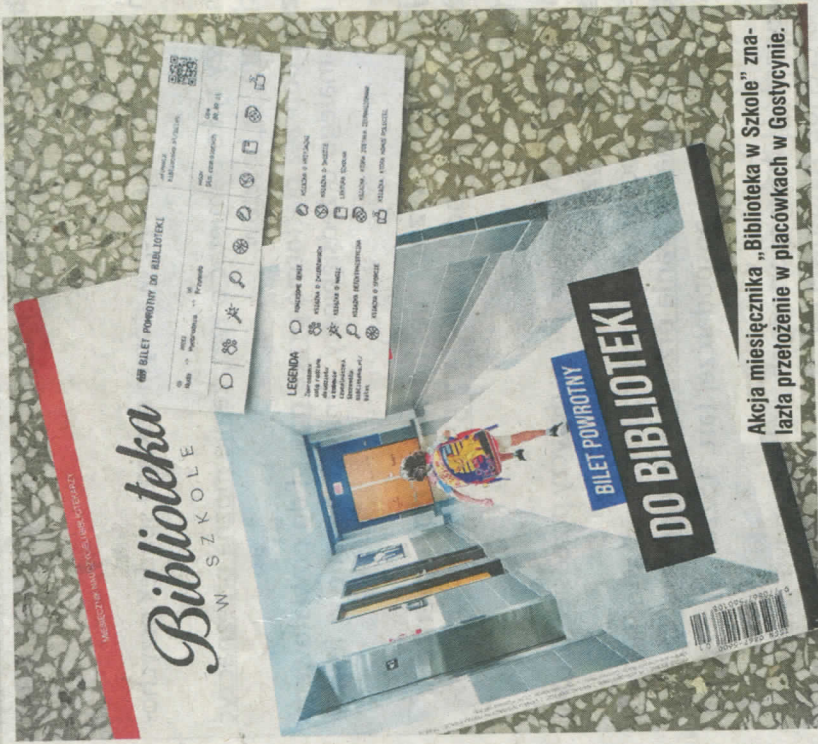
– Wyrażamy nadzieję, że uczniowie, po spędzeniu prawie roku na pracy przy komputerze, tęsknią za tradycyjnymi

formami rozrywki, w tym za czytaniem książek – mówi nauczyciel bibliotekarz **Joanna Piesik**.

W związku z tym biblioteka szkolna Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Gostycynie, przy



wie roku na pracy przy kompu-
wiedzin placówki. To właśnie po-
stanowiły wykorzystać, jak tylko
terze, tęsknią za tradycyjnymi



szkolna Szkoły Podstawowej im.
Jana Pawła II w Gostycynie, przy
współpracy z Gminną Biblio-
teką Publiczną w Gostycynie,
przystąpiły do akcji czytelnicz-
„Bilet powrotny do biblioteki”.

Akcja jest w zasadzie pomysłem
zaczepnym z miesięcznika
„Biblioteka w Szkole”. Jest to ro-
dzaj wyzwanie, który ma na celu
zachęcić uczniów klas I-III do od-
wiedzenia tego miejsca.

– Każdy z uczniów otrzymał bi-
let, na którym umieszczono ikonki
odpowiadające różnym kategoriom
książek – opowiada Joanna Piesik.
– Znalazły się wśród nich książki
o zwierzętach, sporcie, magii, przy-
jaźni, detektywistyczne, o szeroko
pojętym świecie, komiksy, lektury
szkolne, książki, które komuś po-
leczysz czy książki, które zekranizo-
wano. Zabawa polega na wypo-
życzeniu tytułu z danej kategorii.
Bibliotekarz skreśla następnie jej
ikonkę na bilecie. Na uczniów, któ-
rzy przeczytają książki z każdej ka-
tegorii, a tym samym zapelnia cały
bilet, czeka dyplom uznania. Nato-



miast spośród wszystkich uczestni-
ków na podstawie zapelnionych
i podpisanych biletów pod koniec
roku szkolnego zostaną wylosowa-
ni szczęśliwcy, do których rąk trafią
upominki.

Akcja, jak dopowiada biblio-
tekarka, cieszy się dużym zaintere-
sowaniem.

– Uczniowie z ogromnym za-
angażowaniem szukają dla siebie
książek. Co ciekawe, niektórzy
byli zdziwieni, że w zbiorach bi-
blioteki są tytuły z tak różnych
kategorii, a nawet zaczęli propo-
nować swoje, m.in. książka ku-
charska czy poradnik plastyczny.

(Iz), fot. nadesłane

Tanie mieszkania czynszowe w Gostycynie?



Spółeczna Inicjatywa Mieszkaniowa to nowe rozwiązanie, które ma umożliwić samorządom budowę mieszkań czynszowych we współpracy i z finansowym wsparciem państwa. Po takie narzędzie sięga właśnie gmina Gostycyn. Na nowym programie zyskać mogą przede wszystkim młodzi mieszkańcy, których nie stać na budowę domu czy zakup mieszkania na kredyt.

Dla zobrazowania, jak mogłoby wyglądać nowe budownictwo mieszkaniowe w Gostycynie, wójt pokazał radnym przykładowe wizualizacje.

25 lutego radni gminy Gostycyn podjęli uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na utworzenie Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej „KZN Bydgoski” spółka z o. o.

Jak informował wójt Ireneusz Kucharski, SIM to podmiot, którego celem jest budowanie domów mieszkalnych i ich eks-

na własność. Lokatorzy mieszkań będą mieli również możliwość skorzystania z rządowych dopłat do czynszu, których wysokość uzależniona będzie od wielkości mieszkania.

**30 mieszkań,
4 piętra, z windą**

sobie na ich zakup. To mieszkańia dla osób, które nie posiadają zdolności kredytowej, ale mają możliwość opłacania czynszu, dla ludzi, których dochody są zbyt wysokie, by przyznano im lokal komunalny, dla tych, którzy nie posiadają tytułu prawnego do lokalu mieszkaniowego

każdy na 30 mieszkań. Do tego plac zabaw i parkingi – precyzował Kucharski.

W trakcie omawiania tematu podczas posiedzenia komisji oświaty wywijała się dyskusja. Radni zastanawiali się m.in. nad wy-sokością czynszów i późniejszą możliwością wykupu mieszkań.

placata na zasadach najmu.
Omawiając zagadnienie, Ku-
charki przypomniał działania
samorządu w kwestii budowy do-
mów wielorodzinnych. Gostycyn,
jak wiadomo, chciał skorzystać
z programu Mieszkanie+. Miały
powstać dwa budynki mające
zapewnić mieszkania dla kilku-
dziesięciu rodzin.

– W kilku miastach zrealizo-
wano program Mieszkanie+, ale
ostatecznie nie do końca w tym
projekcie wszystko wypadło –

Reklama, ogłoszenie płatne



Delta Gartenholz Polska sp. z o. o.
poszukuje pracowników:

STOLARZ

POMOCNIK STOLARZA

OPERATOR WÓZKA WIDŁOWEGO

Praca dwuzmianowa 7.00-15.00 i 15.00-23.00
przy produkcji wyrobów z drewna
typu ogrodzenia i place zabaw.

Mile widziane doświadczenie w podobnej branży.
Od kandydatów oczekujemy sumiennosci
i zaangażowania w wykonywane obowiązki.

Oferujemy:

- umowę o pracę na pełnym etacie,
- wynagrodzenie podstawowe wraz z premią uznaniową oraz innymi dodatkowymi składnikami typu: staż pracy, premie motywacyjne, pomoc z funduszu świadczeń socjalnych, – system szkoleń.

Zdroje 93, gmina Cekcyn
Tel. (52) 336-18-11 – kierownik produkcji, (52) 336-18-00 – sekretariat
Dębowiec 2, gmina Cekcyn
Tel. (52) 334-77-11 – kierownik zakładu

Spoleczną inicjatywę mieszkani-
ową tworzą samorządy oraz part-
Zasób Nieruchomości. To, jak
twierdzi wójt Kucharski, może
gwarantować powodzenie pro-
jektu.

– Mamy nadzieję, że program
ten uda się zrealizować i w Go-
stycynie powstaną dwa domy
wielorodzinne na 60 mieszkań.

Będą to przystępne cenowo
mieszkania dla osób, które do-
tychczas nie mogły pozwolić

na terenie gminy – inormowa-
gospodarz gminy.

Wkładem gminy Gostycyn
jest m.in. działka. Samorząd za-
deklarował przekazanie gruntu
aportem na rzecz spółki Spo-
leczna Inicjatywa Mieszkaniowa.

Wartość działki przeliczona zosta-
nie na udziały gminy we wspo-
mnianej spółce.

– Chodzi o część działki przy
stadionie. To właśnie tam miały-
by stanąć dwa budynki wieloro-
dzinne, czteropiętrowe, z windą,



Delta Gartenholz Polska sp. z o. o.
poszukuje pracownika:

TOKARZ-MECHANIK

Praca dwuzmianowa

7.00-15.00 i 15.00-23.00.

Od kandydata oczekujemy
doświadczenia, sumiennosci
i zaangażowania w wykonywane obowiązki.

Oferujemy:

- umowę o pracę na pełnym etacie,
- wynagrodzenie podstawowe wraz z premią uznaniową oraz innymi dodatkowymi składnikami typu: staż pracy, premie motywacyjne, pomoc z funduszu świadczeń socjalnych, – system szkoleń.

Zdroje 93, gmina Cekcyn
Tel. (52) 336-18-11 – kierownik produkcji,
(52) 336-18-00 – sekretariat

wójt inormował, że mieszkania
będą mogły wynająć osoby, które
nie są właścicielami żadnych nie-
ruchomości, a do czynszu będą
mogli starać się o dopłaty.

– Musimy próbować – powta-
rzał kilkakrotnie. – Nowe miesz-
kania na terenie naszej gminy
to nowe perspektywy rozwoju.
Mówi się, że mogłyby powstać
w ciągu trzech najbliższych lat.

Złożą wniosek

Kilka dni po podjęciu uchwa-
ły w sprawie wyrażenia zgody
na utworzenie Społecznej Inicja-
tywy Mieszkaniowej gostycynscy
radni poszli o krok dalej. Przyjęli
uchwałę w sprawie wyrażenia zgo-
dy na złożenie wniosku o wsparcie
ze środków Rządowego Funduszu
Rozwoju Mieszkalnictwa na sfinan-
sowanie objęcia udziałów w nowo
utworzonej spółce. Wójt przygo-
tował wniosek do ministra wła-
ściwego do spraw budownictwa,
planowania i zagospodarowania
przestrzennego oraz mieszkalnic-
twa o wsparcie finansowe na sfi-
nansowanie udziałów, na które
można otrzymać 3 mln zł. Środki
te będą przeznaczone na objęcie
udziałów w utworzonej Społecznej
Inicjatywy Mieszkaniowej „KZN
Bydgoski”.

Tekst i fot. Lucyna Zdanowska

Reklama



Chcą się tym terenem legalnie zaopiekować

Gmina Gostycyn wystąpiła do powiatu o nieodpłatne przekazanie działek w Pile. Chodzi o tereny nad Brdą: o przystań kajakową i prowadzącą do niej drogę.

Gmina Gostycyn jeszcze w roku ubiegłym wystąpiła do Starosty Tucholskiego z wnioskiem o rozważenie możliwości nieodpłatnego przekazania na rzecz gminy nieruchomości znajdujących się w Pile. Jak wyjaśniał wójt **Ireneusz Kucharski**, chodzi m.in. o tereny, na których usytuowana jest przystań kajakowa nad rzeką Brdą oraz o drogę dojazdową do wspomnianej działki. Infrastruktura turystyczna w tym miejscu powstała z inicjatywy powiatu w ramach projektu „Bory Tucholskie w labiryntach natury”. Okres trwania projektu, czyli czas, w którym należy zachować wszystko w niezmienionej formie, już się zakończył. Gmina, jak uściślał wójt Kucharski, i tak brała na siebie ciężar utrzymywania czystości i porządku w obrębie tego miejscowości oraz ponosiła z tego tytułu koszty.

Po przekazaniu na rzecz gminy Gostycyn teren miałaby służyć mieszkańcom i przyjezdnym do celów wypoczynkowo-tury-

stycznych. Byłoby to również korzystne dla realizacji Strategii Rozwoju Gminy Gostycyn.

Zastanawiając się nad podjęciem uchwały w sprawie nieodpłatnego przejęcia nieruchomości od Powiatu Tucholskiego na rzecz gminy Gostycyn, radni komisji oświaty, kultury, zdrowia, sportu i turystyki przyznali, że istniejąca tam infrastruktura turystyczna jest w zasadzie zniszczona. Wspomnieli o tym głównie **Józef Kłoska**.

Wójt potwierdził, że zarówno w Pile, jak i w innych, podobnych miejscach rekreacyjnych te zniszczenia są widoczne. Niemniej jednak w budżecie gminy nie ma w tej chwili wolnych środków na naprawę zepsutych elementów.

– Nie na wszystko nam wystarczy pieniędzy – podkreślał Kucharski. – Stopniowo jednak będziemy chcieli to odbudować. Ostatecznie uchwała została podjęta.

TT 10 11.03.2021 (12)

Osiemnastu najzdolniejszych uczniów z terenu gminy Gostycyn otrzymało stypendia za pracę w minionym semestrze i uzyskane w tym okresie wyniki.

Kolejne stypendia wójt gminy Gostycyn trafiły do kolejnych, zdolnych uczniów szkół podstawowych w Gostycynie i Pruszczu. Wyróżniono 18 osób za wysokie wyniki w nauce uzyskane w I semestrze roku szkolnego 2020/2021.

– Wyróżnieni uczniowie będą otrzymywać stypendium przez 5 miesięcy, tj. od lutego do czerwca, w wysokości 100 zł miesięcznie – informuje wójt Ireneusz Kucharski. – Z uwagi na bieżącą sytuację nie mogliśmy zorganizować uroczystości ich wręczenia. Pamiątkowe diplomy z gratulacjami i życzeniami dla uczniów zostaną rozesłane listownie.

Stypendia naukowe otrzymały następujący uczniowie Szkoły Podstawowej w Gostycynie: Agata Andrik, Natalia Barwińska, Liliana Behrendt, Szymon Borowicz, Zofia Giersz, Maciej Gola, Daria Hoffmann, Filip

Kroll, Oliwia Kudlińska, Kacper Kwasiąg, Agnieszka Mróz, Jan Patubicki, Marek Piasek, Kornelia Plak, Magdalena Susło i Miłosz Zakrzewski. Jeśli chodzi

o uczniów Szkoły Podstawowej w Pruszczu, stypendia przyznano Szymonowi Grudzinie i Izabeli Kriese.

Reklama

PUNKT PRODUCENTA

OKNA I DRZWI NA ŚWIAT



- rolety, żaluzje, moskitiery, SIATKI PRZECIWPYŁKOWE
- panele podłogowe bezklejowe, ściennie, listwy wykończeniowe
- profesjonalny montaż, doradztwo
- pomiar, wycena i transport gratis

RATY DUŻY WYBÓR DRZWI WEWNĘTRZNYCH I ZEWNĘTRZNYCH

RATY TUCHOLA – RUDZKI MOST, ul. HALLERA 2, tel. 52 33 65 105
(przy salonie meblowym w Rudzkim Moście)

KONCESJONOWANA AGENCJA OCHRONY MIENIA I OSÓB „BOS”
Mariusz Łaszewski



POSTAW NA BEZPIECZEŃSTWO

- projektowanie systemów alarmowych
- montaż • centrale telefoniczne
- internet bezprzewodowy
- konwoje • ochrona fizyczna
- monitoring

KORZYSTAJ Z USŁUG PROFESJONALISTÓW Z TUCHOLI!

Tuchola, ul. Przemysłowa 4, tel. 52 334 35 14, kom. 603 504 254, 502 722 217
biuro@ochronabos.pl

Zwierząt do opieki jest coraz więcej, a i koszty rosną

Gmina musiała odebrać zwierzęta. Na podstawie wyroku

Rada Gminy Gostycyn przyjęła „Program opieki nad zwierzętami bezdomnymi na rok 2021”. Dyskutowano na temat kosztów utrzymania punktu opieki zwierząt, opieki weterynaryjnej oraz podatku od psa.

Zgodnie z zapisami „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi na rok 2021” uzgodniono zakres działań w ramach współpracy ze schroniskiem dla zwierząt, organizacjami pozarządowymi i społecznymi opiekunami bezdomnych zwierząt, aby zapewnić opiekę zwierzętom bezdomnym, znajdować im nowe domy, odławiać je do schroniska lub doglądać tam, gdzie przebywają, dokarmiać wolno żyjące koty, organizować pomoc weterynaryjną oraz znakować zwierzęta domowe, będące na utrzymaniu człowieka (jak towarzysze).

Kolejne punkty programu były szeroko omawiane podczas posiedzeń komisji stałych Rady Gminy w Gostycynie. Na komisji oświaty, kultury, sportu i tu-

ją, które się nad zwierzętami zنعją – mówiła Gromowska. – Mielismy ostatnio taki przypadek, gdzie na podstawie wyroku sądowego musieliśmy odebrać zwierzęta.

Sekretarz wspomniała dodatkowo, że jeden z pracowników gminy jest przeszkolony w kierunku odławiania zwierząt, ale w sytuacjach trudnych, które zdarzają się od czasu do czasu i tak trzeba wynająć specjalistyczną firmę, a następnie zapłacić jej za usługę.

– To wszystko pociąga za sobą kolejne koszty – tłumaczyła.

Starają się o adopcję psów

Odlowione na terenie gminy psy trafiają do znajdującego się na terenie gostycyńskiego PSZOK-u punktu opieki nad zwierzętami. Tam czworonogi czekają na odbiór przez



za pośrednictwem mediów lokalnych i za pomocą portali społecznościowych – tłumaczyła sekretarz.

Wspomniała, że w trakcie posiedzenia komisji gospodarki przestrzennej, urbanistyki, ochrony środowiska oraz ładu i porządku publicznego radni, dyskutując o kosztach opieki nad zwierzętami, poruszyli temat podatku od posiadania psa. Gmina

Dlaczego w Tucholi, a nie w Gostycynie?

W dyskusji o finansach poruszony został też problem waleśających się kotów i kosztów sterylizacji. Dorota Gromowska zwróciła uwagę, że taki sam klopot mają inne samorządy. Wolno żyjących kotów bowiem przybiera, a gmin nie stać na opłacenie sterylizacji i kastracji

ce, jeśli chodzi o realizację programu opieki nad bezdomnymi zwierzętami. Gostycyn ma podpisaną umowę z tucholskim gabinetem weterynaryjnym. Radna Grażyna Kida chciała wiedzieć, dlaczego nie z miejscowym, gostycyńskim punktem weterynaryjnym.

– Nikt z Gostycyna do nas się nie zgłosił. Wychodzi na to, że lokalny podmiot nie jest zainteresowany – odnowiadala Gromowska

od omawiania kosztów. Uczestnicząca w spotkaniu sekretarz **Dorota Gromowska** przyznała, że gmina na realizację zadań związanych z opieką nad zwierzętami wydaje coraz więcej pieniędzy. Głównie na usługi weterynaryjne oraz na karmienie dla zwierząt będących pod opieką samorządu.

– Do tych wszystkich zadań doszło nam kolejne – odbieranie zwierząt osobom, które się nimi nieodpowiednio opiekują.

– Staramy się, by jak najmniej psów było adoptowanych. Publikujemy ich zdjęcia

Reklama

Wyjeżdżasz za granicę na wakacje lub do pracy?

Musisz wykonać test PCR na Covid-19?

Zadzwoń i umów się,

a my przyjedziemy do Ciebie.

**Na życzenie raport z badania
w j. polskim/angielskim/niemieckim.**

Nr tel. do kontaktu: 532 508 034.



KOPALNIA KRUSZYWA

Drew-Kos Tuchola

ul. Chojnicka 74

tel. 534 665 535

52 334 38 38

Oferujemy:

- piasek, glinę,
- ziemię z wykopów
(do wyrównywania terenu),
- ziemię ogrodową,
- kamień polny,
- kruszywo drogowe.



jak wiadomo, takiej opłaty nie pobiera. Radni zastanawiali się, czy do tego nie wrócić. Skończyło się jednak na rozmowie. Jak podaje sekretarz, ostatecznie komisja nie wystąpiła z takim wnioskiem.

Wydali na odsnieżanie... 15 razy więcej

Gmina Gostycyn dokonała podsumowania tegorocznej akcji zimowego utrzymania dróg. Wydano ponad 75 tys. zł! W ubiegłym roku kwota ta wynosiła zaledwie 5 tys. zł. Większe koszty odsnieżania, jak mówi wójt, skutkować będą mniejszym zaangażowaniem środków na drogi gminne w kolejnych miesiącach.

Utrzymanie dróg w sezonie zimowym, jak podaje wójt **Ireneusz Kucharski**, obejmowało prace polegające na odsnieżaniu dróg i zwalczaniu śliskości zimowej.

– W tym roku warunki zimowe były trudne. Obfite opady śniegu, opady mrozzące, zalegające śnieżne oraz zalegające błoto pośniegowe powodowały, że utrzymanie dróg wymagało wzmocnionych działań – wylicza.

– W zimowym utrzymaniu dróg brały udział trzy podmioty, które świadczyły usługi w ramach odsnieżania oraz zwalczania śliskości. Tymi pracami objęte były wszystkie drogi o nawierzchni utwardzonej. Drogi posypywano mieszaną piaskowo-solną oraz regularnie uzupełniano piasek z solą w skrzynkach rozmieszczonych na terenie gminy. Pracownicy gospodarczy dodatkowo posypywali skrzyżowania dróg oraz chodniki.

Jeśli chodzi o odsnieżanie, teren gminy Gostycyn podzielony był na trzy rejon. Pierwszy,

– Takie działania z jednej strony są raczej sporadyczne, 5-6 przypadków w roku – mówi sekretarz.

Radni zainteresowali się też kwestią wyboru weterynarza, z którym gmina podjęła współpracę.

na który do pracy skierowano kierowców i dwa pojazdy odsnieżające, to Gostycyn, Pila, Kamienica, Pruszcz, Mała Klonia, Wielka Klonia, Przyrowa i centrum wsi Wielki Mędromierz. Drugi rejon, na którym również pracowali dwa sprzęty odsnieżające, dojechał do Łyskowa i wybudowań Wielkiego Mędromierza. Trzeci rejon obejmował Bagienicę i Rówkę. Tam pracował jeden ze spół odsnieżających.

– Przy tej okazji należy również wspomnieć o osobach, które bezinteresownie zaangażowały się w odsnieżanie dróg na zasadzie sąsiedzkiej pomocy – uzupełnia raport wójt Kucharski. – Ostatecznie na utrzymanie zimowe dróg w tym sezonie wydaliśmy 75.647,37 zł. Na usuwanie śniegu z dachu hali sportowej wydatkowaliśmy 1.168,50 zł. Dla porównania w ubiegłym roku odsnieżanie kosztowało nas zaledwie 5 tys. zł.

Podsumowanie zimowej akcji wójt podał do publicznej wiadomości.

Program ostatecznie został przegłosowany. Na realizację programowych zapisów gmina Gostycyn zaplanowała na ten rok 19.500 zł.

Lucyna Zdanowska,
fot. archiwum

(12)

Darcie pierza – czy ktoś to jeszcze pamięta?

Można drzeć ze sobą koty. Ale można też pierze. A przy takim darciu i weselej, i rażniej. Do dobrej tradycji darcia pierza, które staje się po prostu spotkaniem kobiet, wrócono w Przyrowie.

Już jesienią w Przyrowie kobiety darty pierze na poduszki. Teraz przyszedł czas na kolejne spotkanie w ramach realizowanego w minionym roku projektu pod nazwą „Marcinkowski Spichrz”. W ramach przedsięwzięcia odbyły się warsztaty kulinarno-regionalne, a wśród nich wspomniane darcie pierza, wyprawianie gęsi, przygotowywanie potraw z gęsiny. Można było skosztować brukwianki na gęsinie, czarniny na gęsinie, okraszone, półgęsków oraz innych gęsiich smakołyków. Oprócz tego panie

wolnym od prac gospodarskich. Praca w jednym domu trwała kilka dni, aby potem przenieść się do następnego. Podczas, gdy gospydynie zajmowały się tą ręczną robotą, zdarzało się, że znudzeni panowie, głównie kawalerowie próbowali wnieść do domu, w którym urządzano darcie pierza, niemale zamieszanie, wypuszczając wróbla albo gołębia. Panie

się denerwowały, panowie cieszyli z podstepu. Kiedyś zwyczaj wypuszczania ptaków do domu miał na celu okazywanie zalotów pannom na wydaniu.

Do świetlicy w Przyrowie żaden z panów wróbla ani gołębia nie wpuścił. Niemniej jednak zarówno puch, jak i pióra fruwały po całej izbie.

Tekst i fot.
Lucyna Zdanowska



pełnione gęsim puchem. Piekły też marcinkowskie rogalce.

Do tych poduszek wróciliśmy kilka dni temu. W środę w święticy w Przyrowie zorganizowano spotkanie – nie tyle przy kawie i cięście, co przy darciu pierza. Często zebranych jesienią gęsi pór trzeba było wyskubać i napelnić nimi uszyte wyspy na poduszki.

Przy darciu pierza panie i dziewczęta sumiennie pracowały począwszy od popołudnia aż do wieczora. Skubały, przekładały do worków lub bezpośrednio napelniały poszewki. Na koniec każdy wysp został zszyty i takim sposobem powstawały kolejne puchowe poduszki. Przy darciu pierza panie miały kilka godzin na rozmowy o tym, co w ostatnim czasie się wydarzyło: o ranach, dościach i kłopotach, o sprawach codziennych. Jak to zwykle bywa na takim babskim spotkaniu, było bardzo wesoło.

Sposób na zaloty

Niektórzy zapewne pamiętają, jak jeszcze w latach 80. ubiegłego stulecia długie zimowe wieczory w wielu domach upływały pod znakiem darcia pierza. Do domów gospodyń schodziły się licznie znajome, krewne i sąsiadki, aby skubać pierze. Z pierza gęś lub kaczko przygotowywano wsady do poduszek i kółder, niezatapionych, które stanowiły wyprawkę po zamążpójściu. Sezon na darcie pierza lub inaczej „wyskubki”, „wydzirki”, „pierzajki”, „pirzoki”, „szkubki” czy „szkubanie” rozpoczynał się w listopadzie, a kończył w lutym, w czasie



Dostaty „Pierwsze abecadło”

Przyjęci w poczet czytelników

Szkoła Podstawowa w Gostycynie przedstawiła miejscowym bibliotekarkom grupę kolejnych, nowych czytelników. Są to uczniowie dwóch klas pierwszych.

Tradycją szkolnej biblioteki jest przyjęcie do grona czytelników uczniów klas pierwszych. To uroczyste wydanie miało miejsce na początku marca. Najmłodsi uczniowie

instrukcje i pamiętkowe zakładki do książek. Uroczystość obfitowała w niespodzianki.

– Dzieci wiedzą już, w jakich godzinach mogą odwiedzać bibliotekę, jaka jest różnica między

tacji zbiorów bibliotecznych i samej biblioteki porozmawialiśmy o domowych księgozbiorach, o tym, jak należy traktować książki i zachowywać się w bibliotece.



To jest ten moment – uroczyste pasowanie nowych czytelników.



Zadowolone pierwszaki z grupy Marii Anhalt prezentują dyplomy i pierwsze otrzymane w bibliotece książki.

złożyli ślubowanie w obecności dyrektora szkoły **Marka Sassa**, swoich wychowawców – **Małgorzaty Kołomyjskiej** i **Marii Anhalt** oraz bibliotekarki.

Poznali zasady korzystania z wypożyczalni oraz zbioru książek, otrzymali pomocne dla nich

Był minitest ze znajomości baśni i bajek, zagadki, puzzle i bajkowe kalambury. Po uroczystej przysiędze dzieci otrzymały pamiątkowe dyplomy i książkę „Pierwsze abecadło” oraz kreatywny alfabet w ramach projektu „Mała książka – wielki człowiek”. Czytelniczą wyprawkę dzieciom wręczyli **Henryk Markiewicz** i **Marek Sass**.

Lucyna Zdanowska,
fot. nadesłane



Puzzle. Jeszcze chwila i powstanie obrazek ze znanej bajki.



Kilka słów o bibliotece i o poszanowaniu książek.



Jedna grupa nowych czytelników pod opieką wychowawczynie Małgorzaty Kołomyjskiej.

Koncert był częścią dużego projektu „Marcinkowski Spichrz”, na którego realizację gostycyńskie Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne „Burchat” otrzymało w ramach Partnerstwa LGD Bory Tucholskie w ubiegłym roku grant w wysokości nieco ponad 10 tys. zł. Przypomnijmy, że w głównej mierze chodziło o organizację warsztatów z zakresu edukacji kulinarno-regionalnej. Tę część wzięli na siebie mieszkańcy Przyrowy i okolicznych miejscowości. Tematem przewodnim była gęś. Zanim powstały z niej dania, odbyły się lekcje wyprawiania gęsi. Z mięsa przygotowano okrasę i półgęski. Reszta poszła na jałko baza pod zupy – brukwiankę i czarninę. Oczywiście panie spotkały się też kilkakrotnie na darciu pierza i szyciu poduszek.

– Dziękuję wszystkim, którzy w większym czy też w mniejszym stopniu włączyli się w realizację tego projektu – mówiła podczas niedzielного koncertu sołtys Przyrowy **Krystyna Górna**. – To były naprawdę miło spędzone chwile. Mogliśmy sobie przypomnieć wiele rzeczy, które przez lata kulturowano w naszych domach.

Daniami z gęsiny mogli częstować się mieszkańcy dwukrotnie. Pierwszy raz degustacja potraw odbyła się przed kościołem w Gostycynie 11 listopada w dniu św. Marcina. Drugi raz brukwianki, czarniny, okrasy i półgęsków oraz lokalnych marcinkowskich rogalików można było skosztować

„Marcinkowski Spichrz” – koncert na podsumowanie



Realizowany na terenie gminy Gostycyn projekt „Marcinkowski Spichrz” z założenia miał przyczynić się do integracji międzypokoleniowej mieszkańców. Całość przedsięwzięcia spiął niedzielny koncert z udziałem lokalnych zespołów.

Dzieci i młodzież ze Studia Piosenki oraz „Paczki Rozalii”.

W kierunku wszystkich wykonawców posypały się brawa. Publiczność, która pojawiła się na koncercie w ograniczonej w związku z pandemią liczbie, była zachwycona. To w końcu pierwszy

zrealizowany po wielu miesiącach kulturalnego lockdownu w Gminnym Ośrodku Kultury w Gostycynie koncert.

Tekst i fot.
Lucyna Zdanowska

Po długim czasie na scenie i przed publicznością.



ściołem, jak i w domu kultury. W GOK-u odbył się bowiem wspomniany wcześniej finałowy koncert podsumowujący projekt „Marcinkowski Spichrz”.

Otwarcia koncertu dokonała pełniąca obowiązki dyrektorka GOK-u **Agnieszka Hoffmann**. Na scenie wystąpiły dzieci i młodzież ze Studia Piosenki pod kierunkiem **Ewy Talaśki**, schola „Paczka Rozalii” z **Adamem Cymersem** oraz członkowie zespołu Gravel Garden. W programie muzycznego wydarzenia znalazły się m.in. pieśni patriotyczne, biesiadne i marcinkowskie. Z kolei zespół Gravel Garden wystąpił ze swoim autorskim repertuarem.



Panie Krystyna i Teresa przy „marcinkowskim” stole z gęsimi przysmakami.



Podczas koncertu wysłuchaliśmy piosenek biesiadnych i patriotycznych.



Gravel Garden – finałowy koncert.

Życiorys i biografia św. Marcina z Tours

Święty Marcin urodził się w roku 317 lub 335 w Sabarii w Panonii (starożytnej prowincji rzymskiej), zmarł śmiercią naturalną 8 listopada 397 r. w Cades (francuskiej miejscowości). Był kochcą katolickiego i prawosławnego. Był biskupem Tours.

Patron

Patron żołnierzy dzieci, hotelarzy, krawców, młynarzy, tuczy, wieźniów, poróżników, zebrańców. Św. Marcin jest również patronem Francji.



Grom im niestraszy

Tucholanka II/Gmina Gostycyn
– Grom Więcbork 3:2 Bramki:
Bukowski (7), Kuligowski (12, 51)

Młodzicy Tucholanki podjęli u siebie bardzo wymagającego przeciwnika. Grom od początku spotkania postawił twarde warunki, ale ostatecznie to miejscowi wyszli z tej konfrontacji zwycięsko. Przyjezdni rozpoczęli mocno – zaraz po rozpoczęciu gry padł dla nich gol. Gospodarze? Nie pozostali dłużni i po chwili bramkę zdobył Antoni Bukowski. Wkrótce wynik dla Tucholanki poprawił Filip Kuligowski. Więcbork odpłacił pięknym za nadobne i od razu wyrównał.

Od tego momentu spotkanie było bardzo wyrównane. Grom kreował wiele sytuacji, ale brakowało mu skuteczności. Z drugiej strony

wiele nietrafionych sytuacji było po stronie zawodników z Tucholi. Do końca pierwszej połowy obie ekipy skupiały się na swoich założeniach. Obserwowaliśmy wiele podań po ziemi i grę kombinacyjną z obu stron. Należy nadmienić, że na początku spotkania kontuzję odniósł bramkarz Juliusz Donarski i zastąpił go Gracjan Łożyca. Zmienił także reprezentował się do brze, poprawnie ustawiając swoich kolegów z obrony. Druga odsłona meczu to w praktyce kontynuacja pierwszej. Wiele gry kombinacyjnej i piłką, ale niestety pewna indolencja strzelecka i w jednej, i w drugiej drużynie.

■ Tucholanka/Gostycyn:

Donarski, Augustyński, Grabowski, Napiontek, Kuligowski, Górza, Kehn, Bukowski, Petrus, Łożyca, Kelbratowski, Tobolski, Gwizdała, Aitchison, Suwański

Spotkanie rozruszało się w ostatnich minutach, co trafieniem przypieczętował Kuligowski. Pojedynkę z Gromem należy ocenić jako udany. Młodzy zawodnicy zagrali ambitnie z taktycznym porządkiem. To ostatecznie przyniosło im zwycięstwo.

Tekst i fot. Michał Beldzikowski

T 7 NR 12 25.03.2021

Od razu inny widok

Zupełnie inaczej patrzy się teraz na uporządkowany teren byłego cmentarza ewangelickiego w Małej Kloni. Firma zewnętrzna, jak opowiada sołtys Barbara Nahorska, szybko i sprawnie uporządkowała się z krzakami.

Teren byłego cmentarza ewangelickiego w Małej Kloni został uprzątnięty w ubiegłym tygodniu. Miejsce było zarośnięte krzakami. Były tam także nadal pozostałości ponawahnicowe.

– Wnioskowali o to mieszkańcy Małej Kloni – informowała sekretarz gminy Dorota Gromowska. – Zarówno odchwasczenie, wycięcie, jak i usunięcie powalonych drzew gmina zleciła firmie



Prace porządkowe odsłoniły tę część Kloni.



Uporządkowany teren cmentarza.

usług leśnych Szarmach z Czerska. Dysponuje ona odpowiednim sprzętem i bez większych kłopotów jej pracownicy uporządkują się z powierzonym im zadaniem.

Potwierdza to sołtys Małej Kloni **Barbara Nahorska**. Dodaje, że doprowadzenie do ładnego terenu cmentarza pracownikom firmy poszło naprawdę szybko i sprawnie.

– Mieszkańcy są zadowoleni z tego, że nasz cmentarz ewangelicki został uporządkowany – zaznacza. – Do wycięcia pozostały jeszcze pojedyncze zwisające w niektórych miejscach gałęzie. Ale to, jak zapewnił mnie w rozmowie wójt, w nie-

dlugim czasie również zostanie usunięte.

Barbara Nahorska dodaje, że na cmentarzu ewangelickim w Małej Kloni widoczne są jeszcze pojedyncze nagrobki. Co więcej, w Niemczech żyją potomkowie dawnych mieszkańców wsi wyznania ewangelickiego.

Warto dodać, że na terenie gminy Gostycyn nieczynne cmentarze ewangelickie znajdują się w Gostycynie, Kamienicy, Bagienicy, Motylu, Wielkiej Kloni, Prusczu, Łyskowie, Przyrowie i właśnie w Małej Kloni.

Lucyna Zdanowska,
fot. nadesłane

Lokalny dramat. Nie żyje 31-latek

Echem w lokalnej społeczności odbiło się wydarzenie, które w poniedziałek w godzinach wieczornych miało miejsce w Wielkim Mędrzemierzu.

Pogłoski o nagłej, zupełnie niespodziewanej śmierci młodego człowieka z gminy Gostycyn dotarły do nas we wtorek rano (23 marca). Zgłosiliśmy się po oficjalne informacje do Ko-

mendy Powiatowej Policji w Tucholi. Funkcjonariusz Łukasz Tomaszewski potwierdził „Tygodnikowi”, że takie zdarzenie miało miejsce i uszczegółowił:

– Tego dnia w stawie znajdującym się na jednej z posesji na terenie gminy Gostycyn zostały znalezione zwłoki 31-letniego mężczyzny. Na miejscu funkcjonariusze tucholskiej komendy pod nadzorem pro-

kuratora wykonali wszelkie czynności procesowe. Obecnie prowadzone jest postępowanie mające ustalić okoliczności tego zdarzenia.

Śledztwo prowadzi Prokuratura Rejonowa w Tucholi. Okazuje się, że już we wtorek przeprowadzono sekcję zwłok 31-latka. W środę rano o jej wynikach poinformował nas szef tucholskich śledczych **Marcin Przytarski**.

– Prokurator brał udział w sekcji. Wstępnie wykluczono udział osób trzecich w tym zdarzeniu – powiedział prokurator rejonowy. Uzupełnijmy, że śmierć młodego mężczyzny była szokiem dla miejscowej społeczności, zwłaszcza Wielkiego Mędrzemierza. Podczas rozmów z mieszkańcami dowiedzieliśmy się, że 31-latek angażował się lokalnie m.in. jako strażak ochotnik.

(pp)

Na posesję w Trzcionku 8a przybląkał się pies – jagdterier. Poszukiwany jest jego właściciel. Czworonoż może mieć niewiele ponad rok. Jest maści czarnej podpalanej, przypomina gończego myśliwskiego psa. Jest łagodny i ufną. Lekko utyka na tylną łapę. Tęskni za swoim panem. Numer kontaktowy 502 627 378.

(Lz) fot. nadesłane

Reklama

Wpłynęło aż 26 projektów!

Urządzamy skwer przy domu kultury. Co na to architekci?

Rozstrzygnięto konkurs na projekt na zagospodarowanie skweru przy Gminnym Ośrodku Kultury w Gostycynie. Najciekawsze propozycje i rozwiązania projektantów mają szansę na realizację. Nie tyle w całości, co chociaż w fragmentach.



Podczas drugiego posiedzenia komisji skupiono się na czterech wybranych propozycjach.

Konkurs na opracowanie koncepcji zagospodarowa-



Projekt z dobudowanym piętrem – tarasem widokowym.

nie dość, że na bieżąco trzeba uzupełniać, to jeszcze wymaga regularnego czyszczenia z zara-
stającej je roślinności i oczywi-
ście ze śmieci, które są tam na-
gminnie wrzucane. Mówiła też
o drzewach liściastych zasadzo-
nych od strony głównej ulicy. Ich
liście, jak się okazuje, są jesienną
zmorą tego terenu.

Projekt zagospodarowania
skweru przy GOK-u, który uzyskał
największą liczbę głosów komisji,
należał do **Rafała Stemporow-
skiego** ze Szczecina. Projektant
przesłał w sumie dwie propozy-
cje. Jedna okazała się najbardziej
realna, chociaż – jak zaznaczyła
komisja – nie wszystkie wymie-
nione elementy i sugestie autora

o to, by ktoś z zewnątrz spójrzył
na skwer swoim okiem i zapro-
nował jakieś fajne rozwiązania –
mówili wspólnie Leszek Cizimowski
i Iwona Śpica. – Może my, miesz-
kańcy nie zauważamy czegoś,
co by tam pasowało i co by się
przyjęło. Jesteśmy przyzwyczajeni
do takich, a nie innych widoków
i nie dostrzegamy, że skwer może
mieć jakiś potencjał.

– Ogólnie byliśmy mile zasko-
czeni liczbą nadesłanych prac
i zasięgiem naszego konkursu
– wspominał już po posiedzeniu
komisji wójt **Ireneusz Kucharski**.
– Każda z propozycji ma w sobie
coś wyjątkowego.

Wójt dodał, iż nie jest powie-
dziane, że projekt, który wygrał
w konkursie, będzie realizowany
w całości, tak jak został wyryo-

Ośrodku Kultury w Gostycynie gmina Gostycyn ogłosiła w drugiej połowie ubiegłego roku. Chodziło o uzyskanie najlepszego pod względem wizualnym, ekonomicznym, funkcjonalnym oraz eksploatacyjnym projektu rozbudowy lub przebudowy terenu, uwzględniającego charakter miejsca oraz funkcji, którą będzie pełnić. Opracowanie miało zawierać ustawienie elementów małej infrastruktury, ustawienie architektury ogrodowej, zagospodarowanie zieleni, odnowienie lub postawienie nowego pomnika. Chodziło też o wytyczenie alejek, znalezienie miejsca dla rowerów, parkingu dla samochodów, jak również wkomponowanie takich elementów, jak mikroźródła lub iluminacje świetlne. W ogłoszeniu o konkursie wspomniano o tym, by projekty nawiązywały do regionalnych tradycji, środowiska naturalnego i architektury gminy Gostycyn.

Wybrali najciekawszy, ale jednocześnie najbardziej realny

Na konkurs wpłynęło 26 projektów pochodzących z różnych zakątków Polski, a nawet i z zagranicy. Ich analizą zajęła się powołana przez wójta komisja w składzie: Grażyna Kida (przewodnicząca) oraz Jerzy Ochala, Dorota Gromowska, Leszek Cizmowski, Iwona Śpica i Lucyna Zdanowska jako członkowie oraz Alicja Nowak (obsługa komisji). Po pierwszym spotkaniu wytypowano cztery najciekawsze



Analiza kolejnych projektów.

propozycje, które zebrały największą liczbę punktów. Ostateczne rozstrzygnięcie nastąpiło w ubiegłym tygodniu. Komisja spośród wspomnianych czterech projektów wybrała najciekawszy i – jak oceniający przyznali – najbardziej realny schemat.

Koncepcje projektantów były różne. Część skłaniała się do usunięcia przynajmniej części obecnej zieleni na rzecz nowych nasadzeń. Większość przychyliła się do budowy mikroźródła i altanek rekreacyjnych. Były też propozycje budowy fontanny z świetlnymi iluminacjami, oczek wodnych i budowy alejek. Kilka pomysłów odnosiło się do stworzenia na bazy tylniej ściany GOK-u sceny do organizacji leńskich koncertów. Jeden z projektów przewidywał

nawet dobudowanie piętra – tarasu widokowo-rekreacyjnego z windą i schodami. Pod pięterem natomiast miałby znajdować się parking dla samochodów. Warto również zaznaczyć, że komisji nie przypadł do gustu żaden zamysł przebudowy pomnika. Przedstawione propozycje nowych brył pomnika nie spotkały się z aprobata ocenających.

Świeże spojrzenie z zewnątrz

Biorąc udział w obradach komisji pełniącą obowiązki dyrektorka GOK-u Agnieszka Hoffmann oceniła, że skwer przy domu kultury jej zdaniem nie wymaga przebudowy, a jedynie uporządkowania. Wskazała na problemy z oczkiem wodnym, które



Każdy członek komisji miał szansę wypowiedzieć się na temat danego projektu.

można przelożyć na ten konkretny grunt.

– Myślę, że w całym tym przedsięwzięciu chodziło właśnie

też mówione, że zrealizujemy zadanie w całości. Być może będziemy to robić etapami.

Tekst i fot. Lucyna Zdanowska

– Może wykorzystamy tylko jakieś jego elementy. Podobnie rzecz się ma w stosunku do pozostałych nadesłanych projektów. Zawierają mnóstwo pomysłów, pokazują wiele ciekawych rozwiązań na zagospodarowanie terenu. Będziemy je analizować na bieżąco i robić z nich użytek – wyjaśniał Ireneusz Kucharski.

Sięgnąć po pieniądze

Rozstrzygnięcie konkursu na opracowanie koncepcji zagospodarowania skweru przy domu kultury w Gostycynie nie wiąże się z tym, że ten skwer będzie niezwłocznie modernizowany.

– To wszystko będzie zależało od finansów gminy i od tego, czy uda się samorządowi pozyskać jakieś środki zewnętrzne – informowała Iwona Śpica. – Nie jest